

D O D A T E K

D O N^{ru} 56.

GAZETY KRAKOWSKIE Y

W NIEDZIELĘ DNIA 14 LIPCA 1799.

Z Stasburga d. 21. Czerwca.

Wiadomość o zasłitych w Paryżu od-
mianach odebraliśmy tu przez Telegraf.
Dyrektoryat rozumiał, iż ciążo prawodaw-
cze uspokoi się natychmiast w swoim gniewie,
skoro mu zamiast ostrych na wzajem
oświadczeń, prześle słodkie podchlebstwo,
unikając tym sposobem odpowiedzi na
to, czego ciążo prawodawcze właściwie
żądało od niego wiedzieć. Lecz nadaremnie,
rzeczy iak wiadomo inaczej poszły.
" Ogółem (rzekł Legendre z tego powodu)
można sobie niektóre wystawić wypadki
z wysmienitości teraźniejszego rządu
naszego; ileż nie przyda odwagi nie-
przyjaciółom naszym wyznanie przez nas
samyh owewnątrznym położeniu naszym?
ileż my sami u niewielu żyjących znami
w przyjaźni mocarst na tym nie stracimy?
Nie będziesz się wnet każdy obywatel
wstydział należeć do wielkiego narodu?
Wolamy zawsze głośno zemsta naszym
nieprzyjaciółom! a wewnątrz dajemy się
śmiesznym uwodzić mniemaniom, które za

staniaią nasze zepsucie. Nie czuemyś co
dziennie, iż łatwiej jest nazywać się re-
publikanem, niż zasłużyć na takowe imię!
Jakże przedziwne jest nasze położenie!
Mamy prawodawczą radę, która niezna
ustaw; mamy dyrektoryat, który naszym
nieszczęściem kieruje! Mamy sprzymie-
rzców, którzy się wstydzą użyć swoich
sił na korzyść naszą! Mamy córki rzecz-
pospolite, które tak nie są edukowane, że
się na samą matkę porywają! Mamy ar-
mie, którym zamiast żołdu wolno jest ra-
bować! Mamy flotę, która dla niespo-
koyności maytkow bez przeznaczenia na
morze wyszła! Mamy pestów, którzy
wszystkim ludom nędkę z wolności zapo-
wiadaia! Mamy religią, która nawet u
samyh Egipskich koptow w obrzydzeniu
bydź się zdaie. Zgromadziliśmy wszyst-
kie skarby starożytności w naszym mu-
zeum, abyśmy sobie w każdym momencie
przypominali wstyd, żeśmy szczęśliwe lu-
dy złupili. Tak jest, tak, obywatele!
dopełniliśmy w najwyższym stopniu sy-

tematu równości i wolności; z wszystkiego co się szczęśliwością człowieka nazwać może zostaliśmy ogołoceni, i nakoniec będziemy nago chodzić, tak iakieśmy na świat przyszli, gdyż rozum nasz i wielkość nasza zdaią się do tego zmierzać."

Z Konstantynopola d. 24. Maia.

Biega tu list pisany od jenerała Buonaparte z Jaffy pod d. 9 marca do Gezzar baszy: "Od przybycia mego do Egiptu, mowi w nim, dałem ci poznać kilkakrotnie, iż niemiałem zamiaru toczenia z tobą wojny i że iedynym moim zamiarem było Mamelukow rozpruszyć. Nieodpowiedziałeś mi na żadne oświadczenie przezemnie tobie uczynione. Podąłem ci do wiadomości, iż tyczę sobie, abyś oddał Ibrahima beia od granic Egiptu; zamiast tego iednak posłałeś woyska do Gazy, założyłeś tam wielkie magazyny, i wszędzie rozniósłeś pogłoskę, iż chcesz wkra-
cać do Egiptu. W rzeczy samey uskuteczniłeś tę napasę swoią, i osadziłeś dwiema tysiącami woyska twierdzę Arisch o 6 mil tylko od granic Egiptu. Musiałem przeto wyciągnąć z Kairu dla kierowania osobiście obrotami wojny, do której mnie wyzywałeś. Kraie Gaza, Rammlé i Jaffa są w moiej mocy. Obszedłem się szlachetnie z woyskami twemi, które mi się na taskę poddały, przeciw zaś tym, którzy zgwałcili prawa wojenne okazałem surowość. Za dni kilka wyruszę do Akry, lecz iakież mogę mieć powody do pozbawienia kilku lat życia iednego starca, którego nieznam? Czymże są kilka mil kraju więcej nad ten, który zdobyłem? a ponieważ Bog używa mi zwycięstwa chcę być na wzor iego takawym i miłosiernym nie tylko dla ludu,

ale i dla rządcow. Niemasz żadney grun-
towney przyczyny zostania moim nieprzy-
iacielem, ponieważ równie iak ja byłeś
nieprzyacielem Mamelukow. Kray pod
rządem twoim przedzielaią od Egiptu kra-
ie Gaza i Rammlé i nie zgruntowane ba-
gniska. B dż że więc moim przyacielem
a nieprzyacielem Mamelukow i Anglikow.
W ten czas uczynię ci tyle dobrego, ile
iuz złego zdziałatem i zdziałac ci mogę.
Przyśliy mi w tey mierze krótką odpo-
wiedź przez osobę opatrzoną twoim pełno-
mocnictwem i wiadomą zamiarow twoich.
Na dniu 21 Marca puszczam się w drogę
do Akry, muszę więc przed tym dniem mieć
odpowiedź od Ciebie.

Podpisano Buonaparte.

Ustna odpowiedź Gezzar baszy: "Nie
piszę do Ciebie, ponieważ postanowiłem
żadney nie mieć z Tobą komunikacyi.
Wolno ci iest maszerować do Akry, oczek-
kuję tam na ciebie. Dam się pierwey w
gruzach Akry zagrzebać, niż ci ią pod-
dam., Zdaie się, że ten byłby los Akry
i Gezzar baszy gdyby kommodor Angiel-
ski Smith nie przybył był na czas do tego
mieysca dla kierowania iego obroną, a na-
dewszystko gdyby iego eskadra nie zabrała
była Buonapartemu artylleryi i ammuni-
cyy wojennych dla użycia ich na obronę
tego mieysca, na którego zniszczenie prze-
znaczone były. Zdarzenie to wielki mia-
ło wpływ do losu Akry i Syrii. Ponie-
waż wszystko każe wierzyć, że Buona-
parte był przymuszonym odstąpić oblęż-
nia Akry i cofnąć się do Gazy. Wreszcie
nie mamy ieszcze autentycznych wia-
domości o tym.

Na dniu 22 Lipca r. b. o godzinie 9tej będzie w Kancelaryi urzędu tutejszego dziesięcina Strzelecka da onicy do plebanii Czerniawskiej należąca, przez publiczną licytację więcej daćemu puszczone, przeto ochotę arędowania mający dla znaydowania się przytym, zapraszają się.

Pierwsza cena wynosząca 62 ezer. zł. czyli 279 zł. Ryn.

Każdy ochotę mający arędowania powinien iotą część tego quantum iako vadium Kommissyi zastadającej wprzód złożyć, to quantum po ukończoney licytacji wszystkim innym powracać zostanie, zaś więcej dających będzie miał resztę na całą wywyższoną sumnę arędy, w gotowiznie za kwitem w kassie cyrkularney złożyć.

Gdyby zaś więcej dającej summy, o którą on dziesięcinę podwyższył zaraz po licytacji nie złożył, albo najwyższe Errarium przez iego odstąpienie, i obowiazanie się przez podpis protokółu licytacyjnego zabezpieczone nie było, więc nie tylko vadium przepadnie, ale nadto zalicytujący wszelką szkodę iakąby skarb tylko poniosł, niegrodzić będzie musiał. Reszta kondycyi przy licytacji oznajmione będą, o ilosc wynoszący dziesięcinę, gruntów z których się pobiera, i o sposobie pobierania, można się w mieyscu Strzelca dowiedzieć, i takowa przy licytacji wyznaczoną będzie.

Dan w Chelmie d. 17 Czerwca 1799.

Marcin de Sierakowski Starosta Cyr.

Stosownie do wysokiego gubernialnego rozporządzenia pod zcim p. m. będą w Chęcinie cyrkulu Kieleckiego na tantyszym probowstwie trzy zbyteń dzwony, z których jeden blisko 1500 funt, a dwa inne tylko po 25 funt. wazą, przez publiczną licytację dnia 31 lipca r. r. przed południem naywięcej daćemu sprzedane.

Cena fiskalna wielkiego dzwonu wynosi 17½ kr. od Polskiego funta, bo ten dzwon rozpadł; o dwóch zaś pomniejszych, które jeszcze używane być mogą, a zatym iako zupełne dobro sprzedażne uważane są, po 32½ kr. ustanowiona.

Mający ochę tychże kupienia mają się na zowz wymiecionym mieyscu, dnia i godzinie opatrzeni potrzebnemi pieniadzmi gotowem stać.

Z C. K. Kieleckiego urzędu cyrkularnego d. 17 Czerwca 1799.

Adam Mitscha, starosta cyrkularny.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej, oznajmują tym Etyktem Panu Janowi i Annie z Potockich Krasichin matzankom, iako też Pani Salomei z Brzozowskich Sottikowoy: że P. Wojciech Tarasewski przeciwko nim u Sądow tych, końcem nakazania komornikowi, ażeby dobr Janowię podział uczynił, i część od dzielną w zadosyć uczynieniu summy 7565 zł. pol. i gr. aktorowi oddał, niemniej że by rachunkow od dnia 24 Marca 1790 roku wystukał, notę podał i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Ale Sądy te nie mając wiadomości gdzie obżatowani zostają, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znaydają się, onymże adwokata tutejszego P. Billewicza z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym process ten podług ordynacyi sądowej rozpoczęty i ukończony będzie; oni przeto Etyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: dnia 24go sierpnia roku tego w C. K. Sądach tutejszych o godzinie 9 zrana sami stanęli, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowodzi, to zastępcy wyznaczonemu w czasie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sadom tutejszym wymienili i podług przepisu tych szkodow-prawa używali, które do obrony swej sprawy za nayskuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelkie z zaniebania wyniknąć mogące niepomysłne wypadki sami by sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

Josef de Nikorowicz.

W. Roskosehny.

Morak.

Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej, W Krakowie d. 22 Maja 1799.

Wenmann.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem P. Salomei Sotykowej Pofsefsoyce dobr Janowic: że P. Kazimierz Karski u Sądow tych, o zapłaćenie summy 17363 zł. pol. z prowizyą, żatobę na nią podał, i pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś Sady te nie mając wiadomości gdzie obżatowana została, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, oneyże Salomei Sotykowej adwokata tuteyszego Billewicza, z iey szkoda i iey kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; ona przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym sama stanęła albo iezeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnić przestala, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom tuteyszym wymienita i podług przepisu tych środków prawa używała, które do swej obrony za nayskuteczniejsze osądzi; ile że w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknącą mogącą samaby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winna była.

Jożef de Nikorowicz.

Darowski.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej, w Krakowie dnia 10. Czerwca 1799.

C. Kr. Sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznajmiają tym Edyktem Wiel. Jożefowi, i Wincentemu Potockiemu braciom, że Jan Pan Stanisław hrabia Olsoliński u sądow tych w sprawie o uznanie rzeczywistości 12,200 czer: zł. i ażeby na zadosyć uczynienie tej summy zcią część dobr Horodyszczu czyli walor o. nych na rzecz powoda przeciwko małsiej krydalcay Jerzego Potockiego, likwidującą była wyłączona, żatobę likwidacyyną na nich podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sady te nie mając wiadomości gdzie oni zostali lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znaydują się, im patrona tuteyszego Urodz. Ratyńskiego z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: w przeciągu dni 90 excypowali, albo iezeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnić przestali, albo nakoniec innego patrona obrali tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za nayskuteczniejsze osadzą; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą podług opiewu C. K. praw, sami by sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 26 Kwietnia 1799.

Ig. Pietruski.

Brozowski.

Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg Fori Nobilium Liblinensis
Galiciæ Occidentalis.

Per C. R. Forum Nobilium provinciale Lublinense Omnibus & Singulis, quorum interest, aut quoquomodo interess poterit, medio præsentis publici edicti notum redditur: sine licitandorum ad Instantiam Fratrum Chaudoir, & Clementini Berneaux Cambiatorum Warsaviensium in satisfactionem debitarum ipsis a Dnis Michaeli & Mariaanna Comitibus Przesdzieckie summarum, unius 600 Nrum: alterius 289 Nrum: & tertie 524 Nrum: una cum accretis & accrescendis provisionibus ac adjudicatis litis expensis, Bonorum Milosna & Janowek in circulo Siedleceński sitorum, & prætatis Dominis Conjugibus Przesdzieckie hæreditariorum, juxta expeditum eatenus actum de taxationis per quemvis emendicapidum, prævie in registratura inspiciendum, ad præ-

tium 40.589 fl. 10 gr. judicialiter aestimatorum diem 5tam Augusti, a.c. praefixum haberi, ubi imo questionis Bona Milosna & Janówek donasi erga paratam pecuniam, ita, ut vel tertia pars constituti per publicam licitationem praestit, statim in ipso licitationis termino deponatur, vel sufficiens de integro intra 14 dies ad depositum Judiciale R. hujus Fori comportando liciti, quanto securitas demonstretur, plus offerenti disvendantur; & 2do, plus offerens creditor habereat his Bonis Opera pro rata oblata praestit in se suscipere tenebitur, in quantum creditores ante stipulationem forte enunciationem crediti, solutionem accipere detectarent, liberum tamen glio cuique reliquendo se se cum aliis creditoribus, & haeredibus bonorum, quo ad summas equidem in his bonis hypothecas conformiter cod. jud. §. 436 cointelligere. Qua propter hac modo etiam omnes & singuli in praefata Bona Milosna & Janówek hypothecarii creditores ad hic fori comparandum pro eodem licitationis termino die 5 augusti a.c. quin specialem additionem praestolentur, hisce additantur, adeo, ac secus ii, qui se in praefixo termino non sisterent, & jura sua qualicunque etiam hypothecaria non insinuaverint, nec contra emptorem horumce bonorum, aut eorundem susceptorem, nec contra, seu ad ipsa haec bona jus amplius se habere, set suam satisfactionem ex praestio venditionis, aut alia debitorum substantia quaerere debere sciant.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublineasis Gall.
Occiden. die 24 Apr. 1799.

C. K. sady szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznaymia tym edyktem W. Ignacemu Tegoborskiemu, i Annie Tegoborski, że W. Maurycy Izyski, u sądow tych w sprawie o zapłacenie summy otkowitey 1890 zł. pol. zażobę na nich podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sady te niemając wiadomości gdzie oni zostają lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, im patrona tuteyszego Ur. Jidebskiego, z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym procesy ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się; i ukończony zostanie; oni przeto edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: dnia 13 sierpnia r. b. sami się stawili, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony sway sprawy za nayskuteczniejsze osądzą, gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opinii C. K. praw, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 7 Maia 1799.

*Ig. Pietruski.
Przozowski.
Grużeczki,*

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis.
Galiciae Occidentalis,

C. K. Sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej, oznaymia tym Edyktem, Jmć Pańi Tekli Dębowskiej, że JPan Jan Wirzeyski przeciwko niej i innym pozwany, u sądow tych o prawyroczenie do pierwszego stanu sprawy, dekretem w roku 1755 osądzoney, do czynienia, odebranie części Dębowica i Karwow z obrachowaniem zażobę na nią podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sady te niemając wiadomości gdzie ona została lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, iej patrona tuteyszego JP. Obniskiego z iej szkoda i iej kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się; i ukończony zostanie; ona przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: w przeciągu 90 dni swoy odwod tu podała albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestala, albo nakoniec innego patrona obrala, tego sądom tym wymienila, i podług przepisu tych środków prawa używała, które do

obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osadzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw samaby sobie przypisać była winna. Dan w Lublinie 30 Maja 1799 roku.

Egrotante Domino Præsido.

Einberg.

Purtscher.

Reinhelm.

*Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis
Galliciae Occidentalis.*

Gangel.

Magistrat C. Krol. stołecznego miasta Krakowa niniejszemi podaje do wiadomości, iż na instancją JPana Antoniego Kłofsowskiego prawem zwyciężającego Domu JJ. PP. Jozefa i Tekli Bosiewiczów małżonków prawem przekonanych na Kleparzu w drugim wydziale miasta tego pod Nrem 44 stojący za summe 1165 zł. ryń 25 $\frac{1}{2}$ kr. inkłudując w to summe wyderkauffową 200 zł. pol. na tymże domie szpitalowi SS. Szykmona i ludy zapisaną, sądownie otaczony, na dniu 7 sierpnia r. b. o godzinie 10 rano na satysfakcyę długu 649 zł. pol. 26 gr. z prowizyą i kosztami prawnemi wymindkowanego, przez publiczną licytacją tu w mieyscu izby sądowej za gotowe pieniądze, odtrącając wyż wspomnianą summe wyderkauffową sprzedany będzie.

Wszyscy zatym życzący sobie kupić domu tego, na pomienionym terminie i mieyscu przybyć i z kondycye sprzedaży w tuteyszej registraturze przezyrzeć mogą.

Dan w Krakowie dnia 27 Czerwca 1799 roku.

J. Gellinek.

M. Wohlman.

W. Florkowski.

*Z Rady Magistratu Cæs. Krol. miasta stołecznego
Krakowa.*

Ig. de Nikoledon, sekr.

Cesarstwo Krolewskie Sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej, oznajmia tym Edyktem WW. Jackowi, Łukaszowi, Janowi i Jozefowi Swęderskim, tutzież Angeli ze Swęderskich Buchowieckich, że W. Jędrzey z Chylin Chyliński w cyrkule Zamoyjskim mieszkający u Sądów tych w sprawie o oddanie summy 6104 zł. pol. zażądał na nich podać i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga doprzysiąć się.

Gdy zaś Sady te nie miały wiadomości gdzie oni zostaną lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, im patrona tuteyszego Szymona Moriczewskiego z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: w przedziagu dni 90, sami się stawili, albi. jeżeli jakie mają prawa swego dowody, to zastępcy wyznaczonemu wczeszaie przestali, albo nakoniec innego patrona obrali; tego sadowi tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osadzą; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw, samaby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 3 Kwietnia 1799.

Ig. Pietruski.

Einberg.

Purtscher.

*Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis
Galliciae Occidentalis.*

Ferdinandy Gangel.

Cesarstwo Krolewskie Sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej, oznajmia tym Edyktem JW. Stanisławowi hrabi Soltysowi, że JW. Jozef i X. Kairtan Arabie

Sołtyki u Sądów tych w sprawie o zapłacenie summy 6666 ezer. zł. 12 zł. pol., żądając na niego podali i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś Sądy te niemając wiadomości gdzie on zostaje lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, iemu patrona tutejszego Ur. Obniskiego, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacji sądowej rozpoczną się, i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym to jest: w przeciągu 90 dni sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczasie przestał albo nakoniec innego patrona sobie obrał tego sądom tym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najskuteczniejsze osadzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw, samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 17 Kwietnia 1799.

Ign. Pietruski.

Purtscher.

Reinheim.

Ex Consili Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis
Galiciæ Occidentalis.

Gangel.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej oznaymują tym edyktem W. Teodorowi Antoniemu i Ignacemu Turowskim, Katarzynie z Turowskich Chądzyński Wdowie, Jakubowi i Franciszkowi z Chądzyńskich małżonkom Fanbrucim, Sukcesorom niegdy Antoniego Cieciszowskiego, Że W. Klara z Oleńskich Dłuska, Oaufry Szaniawski, tudzież Stanisław, Wincenty i Jacek Turscy, usądów tych w sprawie o ustąpienie z dobr Czuryt, Oleńdrow, Stopkow, i Radzikowa z obrachunkiem, żatobę na nich podali i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś sądy te, niemając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, im patrona tutejszego Jmć Pana Obniskiego, z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacji sądowej rozpocznie się, i ukończony zostanie; oni przeto edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby wczasie przyzwoitym to jest: w przeciągu 90 dni sami się stawili, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczasie przestali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za najskuteczniejsze osadza; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw, samiby sobie, przypisać b, li winni.

Dan w Lublinie dnia 3 kwietnia 1799.

Ign. Pietruski.

Weinglin.

Purtscher.

Ex Concilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublincnsis
Galiciæ Occidentalis.

Gangel.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznaymują tym edyktem W. Krzysztofowi Miastkowskiemu, że Jan Meizner usądów tych w sprawie o zapłacenie summy 1300 ezer. zł. żatobę na niego podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie on zostaje lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, iemu patrona tutejszego Ur. Węglińskiego z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacji sądowej rozpocznie się, i ukończony zostanie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym to jest: w przeciągu 90 dni swoj odwód podał albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczasie przestał albo nakoniec innego patrona obrał tego sądom tym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za naj-

skuteczniejsze osadzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw, samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie dnia 25 kwietnia 1799.

Ign. Pietruski.

Pustscher.

Reinheim.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis
Gallicie Occidentalis.

Gangel.

Następujące mieyskie intraty pod niżej opisanemi kondycjami w wyznaczonych dniach, i mieyscach przez publiczną licytacją wyżej dającemu na rok ieden a to od 1 Listopada 1799 aż do ostatniego Października 1800 roku puszczone będą.

A) Intrata Miasta Krolewskiego Chelma, tamże
na dniu 29. Lipca r. b.

- | | |
|-----------------------------|----------------|
| 1. Propinacya | 492 Z.R. 30 K. |
| 2. Tarmarczne | 123 . 45 . |
| 3. Praśa do wosku | 8 |
| 4. Waga mieyska | 6 |
| 5. Pole katowskie | 4 . 45 . |

B) Intraty Miasta Krolewskiego Dubienki, tamże
dnia 6. Sierpnia r. b.

- | | |
|---|------------|
| 1. Propinacya | 639 . 6 . |
| 2. Kramik, który zdawna Szmul
Dawicowicz posiada | 10 |

3. Deto który Jozew Karczewski
arendował

4. Deto 7
C) Intrata Miasta Krolewskiego Krasnostawu,
tamże dnia 20 Sierpnia r. b.

1. Propinacya wodka	1108 . 45 .
2. Intrata od piwa i miodu	313 . 22 .
3. Mostowe	305 . 15 1/2

D) Intraty Miasta Krolewskiego Tarnogury,
tamże dnia 21. Sierpnia r. b.

1. Propinacya	247 . 30 .
-------------------------	------------

Każdy ochotę mający arendowania, ma się u kommisji znajdujący zameldować, i aby do licytacji przypuszczonym być, mógł.

1. Kommisji najprzód dziesiątą część wywołującej ceny, tej intraty, którą podwyższać sobie życzy, w gotowiznie iako vadium złożyć powinien, które więcej dającemu przytrzyma się, a dopiero przy ostatnim płaceniu raty, potrącona będzie, innym zaś po ukończonej licytacji oddane zostanie.

2. Powinien więcej dający w 14 dniach po licytacji kaucya w gotowiznie lub fideiufsorycznie na całoroczną sumę powyższonej intraty, pod utratą vadium złożyć.

3. Zobowiązuje się tenże przez podpis protokołu licytacji, sam wszelką szkodę kassie mieyskiej wynagrodzić, którąby tylko ponieść mogła, gdyby więcej dający kontraktowi nie dotrzymał, a intrata powtórnie za mniejszą kwotę licytowana, albo komu innemu zaaregowana być musiała.

Inne do własności każdej intraty, ściągające się kondycyje, przy kommisji do licytacji zasiadającej oznajmione będą. W Chełmie dnia 17 Czerwca 1799.

Marcin de Sierakowski Starosta Cyrkularny.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują edyktem niniejszym nieprzytomnemu Augustynowi Służewskiemu, że Salomea z Jagniatkowskich Służewska swoim i dzieci zięgdy Tomaszem Służewskim spółzonych imieniem u sądów tych, o zapłacenie summy 8000 zł: pol. za łobę na niego iako i na Stanisława, Jędrzeia i Józefa Służewskich podała, i o pomoc Sądu i sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie on współpозwany zostaje, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż Augustynowi Służewskiemu patrona tutejszego Lewickiego, z tego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacji sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienić i podług przepisu tych środków prawa używać, które do obrony za najskuteczniejsze osadzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Josef de Nikorowicz.

W. Roskoschzy.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądów Szła, Krakowskich Galicyi Zachod.
W Krakowie d. 8 Czerwca 1799 roku.